

Kobiety „na zakręcie” 1933–1989, **red. Ewa Chabros, Agnieszka Klarman,** **Wrocław 2014**

Dorobek naukowy i edukacyjny Instytutu Pamięci Narodowej, obchodzącego w tym roku piętnastolecie działalności, jest niewątpliwie okazały. Z pewnością jednak jest jeszcze wiele obszarów, które pozostają niezbadane. Instytucja stale rozszerza swoje zainteresowania w odpowiedzi na główne nurty pojawiające się zarówno w dyskursie publicznym, jak i naukowym.

Z uwagi na moje zainteresowania, związane w dużej mierze z kobiecością czy szeroko pojętym feminizmem, za jedną z ciekawszych inicjatyw IPN w ostatnich latach uznaję projekt badawczy „Kobiety «na zakręcie» 1933/1939–1989”, rozpoczęty w 2012 roku. Motywacją do realizacji tak sformułowanego tematu jest zwrócenie uwagi na rolę kobiet w kształtowaniu polskiej historii najnowszej. Poprzez zmianę najczęściej obieranej perspektywy badawczej wykorzystywanej przez IPN, a więc stosowania retoryki męskulinistycznej i zainteresowania w głównej mierze mężczyznami, historycy oddają ukłon w stronę kobiet. Zdaje się, że nie tylko tych żyjących w przeszłości, lecz także tych współczesnych, które o swoich matkach, babcjach czy ciotkach mogą przeczytać w poświęconej im publikacji.

W ramach działań naukowych i edukacyjnych związanych z projektem, zorganizowano we Wrocławiu w 2012 r. trzydniową (co może świadczyć o dużym zainteresowaniu tematyką), ogólnopolską konferencję, której tytuł był tożsamy z nazwą projektu. Następnie kontynuacja badań zaowocowała we wrześniu 2014 r. otwarciem wystawy: „Kobiety na zakręcie – W cieniu historii”, prezentującej przygotowane na potrzebę ekspozycji obrazy oraz biogramy kobiet żyjących we wspomnianych czasach, a także zorganizowaniem drugiej, ogólnopolskiej konferencji naukowej, której tytuł pozostał niezmienny.

Recenzowana w niniejszym artykule książka *Kobiety „na zakręcie” 1933–1989*, wydana przez IPN we Wrocławiu w 2014 r., stanowi pokłosie pierwszej konferencji. Jest zbiorem dwudziestu trzech artykułów ujętych w cztery części, dotyczące różnych obszarów zagadnienia i otwiera nową serię wydawniczą wrocławskiego Oddziału IPN: „Kobiet historii odzyskane”. W sposób interdyscyplinarny ukazuje rozmaite, często wielopłaszczyznowe historie kobiet

w przyjętej cezurze czasowej 1933–1989, określającej szczególne etapy w historii narodu polskiego. Publikacja została przygotowana pod redakcją Ewy Chabros i Agnieszki Klarman, zatrudnionych w Referacie Badań Naukowych i Zbiorów Bibliotecznych OBEP Wrocław, a wśród jej autorów są zarówno historycy pracujący w IPN, jak i niezwiązani z instytucją badacze wywodzący się z nauk takich jak: historia, historia sztuki, literaturoznawstwo, antropologia, pedagogika, prawo czy medycyna. Wielość dyscyplin obecnych w dyskusji na temat życia kobiet we wspomnianych czasach owocuje wielowymiarowym podejściem do tej kwestii. Istotne znaczenie ma także krajowy wymiar projektu, publikacja stanowi dzięki niemu pełniejszy obraz funkcjonowania polskich kobiet.

Problematyka choć nie do końca związana z tym, czym zajmują się na co dzień w ramach prac badawczych i zainteresowań, jest zajmująca. Wielogłowość wykorzystana w pracy sprawia, że materiał można wykorzystać do pogłębienia badań i dalszych analiz. Przez to staje się szansą do rozwoju rozmaitych wątków, także tych, które pośrednio tylko związane są z dominującą tematyką pracy.

Sam tytuł projektu i publikacji wydaje się dość dobrze przemyślany przez pomysłodawczynię i pozwala na zaprezentowanie szerokiego spektrum badań. Jak piszą we wstępie redaktorki „Tytułowy «zakręt» można rozumieć na wiele sposobów. Metafora ta wydaje się trafnie oddawać klimat, nastroj, specyfikę lat 1933/1939–1989. To czas zakrętów historii i meandrów społeczno-kulturowych. Historia kobiet opowiadana jest przez pryzmat ich «zakrętów» życiowych. «Zakręt» to niebezpieczne miejsce na drodze, ale także moment, w którym zmieniamy kierunek oraz kąt widzenia [...] Moment skrzyżowania to zagrożenie, niepokój, lecz i nadzieja. Burzliwa historia XX w. to także losy kobiet – używając współczesnego języka potocznego – zakręconych, zwariowanych na jakimś punkcie – mających szalone pomysły i podejmujących niezwykle działania. Zakręt to często również kryjówka, coś utajonego, podskórnego, poza oficjalnym nurtem historii, polityki i kultury”.

Zakrętów nie brak w ludzkim doświadczeniu, a zastosowanie tej metafory w projekcie jako pewnego środka ciężkości pozwala osadzić życiorysy kobiet w pewnych realiach społecznych i lepiej zrozumieć ich wybory.

Praca jest jasno skonstruowana, ułatwia korzystanie z zawartych w niej informacji. Całość wzajemnie uzupełnia się, tworząc pewną logiczną całość, także konstrukcja artykułów jest uporządkowana i klarowna.

Część pierwsza zatytułowana: „Formy i zakres współpracy kobiet z władzą komunistyczną” zawiera sześć artykułów dotyczących różnych obszarów

udziału kobiet w życiu politycznym w okresie władzy partii komunistycznych. Autorzy, posługując się przede wszystkim analizą danych statystycznych, przedstawiają różne aspekty uczestnictwa we władzy czy zależności kobiet od aparatu partyjnego. Rozdział ten odśladania m.in. kwestie roli kobiet w polityce naukowej w latach 1945–1956, ujawniając ich stanowczą postawę w realizacji zmian systemu nauczania, szkolnictwa wyższego. Historyk, Tadeusz Rutkowski, ukazuje słabości partyjnego środowiska naukowego, prezentując fragment kształtowania się polskiej historiografii. Zauważa, że na tym gruncie kobiety miały większą siłę przebicia i inaczej niż w pozostałych naukach humanistycznych ich wkład został zauważony. Nie wyklucza to jednak braku inicjatyw kobiecych w zakresie innych specjalizacji; wybrana przez autora bibliografia świadczy wprost o tym, że prezentując wybrane przez siebie zagadnienie, skupia się on głównie na kwestii kobiet aktywnych na obszarze historii oraz historii sztuki.

W tym rozdziale omówiona zostaje pokrótce także kwestia obecności kobiet w strukturach PZPR. Autorka, Natalia Jarska, przytacza dane statystyczne, analizuje motywacje i procesy związane z przystąpieniem kobiet do partii. Przemiany ról społecznych po drugiej wojnie światowej sprawiły, że zaangażowanie polityczne kobiet było większe, wiąże się to jednak przede wszystkim z walką polityczną rządzących i budowaniem poparcia wśród większego elektoratu. Ostatecznie „niewiele kobiet pełniło ważne funkcje w aparacie partyjnym – pomimo pewnych odgórnych nacisków, jest wiele przesłanek, żeby sądzić, że często sam aparat partyjny kwestii kobiecej nie rozumiał i nie stosował się do wytycznych [...] awans kobiet napotykał bariery kulturowe”¹. Autorka słusznie zwraca uwagę na potrzebę rozszerzenia badań dotyczących zaangażowania i działalności działaczek komunistycznych oraz ich rzeczywistych motywacji do podjęcia pracy w strukturach partii².

Także publikacja dotycząca działalności Ligi Kobiet na Białostocczyźnie znajduje się w tej części. Autorka tekstu, Agnieszka Stasiewicz, akcentuje fakt, jak silnie władze komunistyczne oddziaływały na powstawanie i funkcjonowanie zrzeszeń społecznych. Samoistne powstawanie i funkcjonowanie

¹ *Kobiety „na zakręcie” 1933–1989*, red. E. Chabros, A. Klarman, Wrocław 2014, s. 43.

² Zainterесowanym rozszerzeniem tematu pracy kobiet w czasach powojennych polecam wydaną w 2015 r. przez wrocławski oddział IPN pracę Natalii Jarskiej *Kobiety z marmuru. Robotnice w Polsce w latach 1945–1960*. Książka doskonale ukazuje trudny aktywizacji zawodowej kobiet w różnych sektorach gospodarki czasów stalinowskich, analizując w sposób przemyślany codzienne doświadczenia Polek.

ruchów kobiecych było niedopuszczalne, dlatego zaangażowane w działania społeczne kobiety napotykały wiele problemów.

Kolejny tekst, napisany przez Rafała Nowakowskiego, dotyczy udziału kobiet w strukturze władz miejskich Wrocławia. Autor przytacza dane statystyczne z lat 1945–1990 i na ich podstawie wykazuje brak kobiet na istotnych stanowiskach w organach wykonawczych. Ich obecność także nie przekładała się na sprawowanie realnych rządów, a służyła przede wszystkim celom propagandowym – ocieplała wizerunek władzy i sprawiała w państwie wrażenie demokracji. Chciałoby się zwrócić uwagę na fakt, że kwestia obecności kobiet w polityce, parytetów etc. jest stale widoczna i po dzień dzisiejszy jest przyczynkiem do szerokiej dyskusji. Konkludując, autor zauważa jednak, że warta adnotacji zmiana nastąpiła w praktyce dopiero po 2002 r., kiedy to liczba kobiet we władzach miasta uległa podwojeniu.

Warty uwagi jest również artykuł Roberta Klementowskiego o zatrudnieniu kobiet w aparacie bezpieczeństwa. Autor przedstawia cztery biografie kobiet, pełniących różne funkcje w jednostkach безпеki. Charakter pracy w pionach operacyjnych wymagał siły fizycznej i psychicznej, a w opisywanym okresie przeważające były konserwatywne ujęcia kobiecości i męskości. Mikrohistorie bohaterki tekstu wskazują na zdecydowaną dominację patriarchy i związanego z nim podziału ról społecznych, co autor silnie akcentuje w swoim tekście.

Niewątpliwie więziennictwo jest także obszarem, w którym cenione były umiejętności „męskie”. Renata Szczepanik, autorka ostatniego artykułu w tej części, przedstawia wizerunek funkcjonariuszek służby więziennej. Analizując czasopisma branżowe wydawane w latach 1967–1970, przybliżyła znaczenie i pozycję kobiet zatrudnionych w więzieniach. Reasumuje, że sylwetki kobiece opisane w analizowanych artykułach mają przede wszystkim zwrócić uwagę na potrzebę wprowadzania kobiecych walorów do tak męskiego obszaru jak działalność więzienna.

Wyłaniające się z dokumentów oraz ówczesnej prasy obrazy kobiet w PRL przedstawiają jak trudny i złożony był to okres dziejów państwa polskiego. Świadomość nierówności między kobietą, a mężczyzną, ich praw, możliwości i wzajemnych kontaktów pozwala lepiej uchwycić upodmiotowienie jednostek przez władze PRL. Pokazuje także, jak silnie akcje propagandowe kształtowały działania społeczeństwa. Emancypacyjna retoryka i włączanie kobiet w sferę administracyjną, przywódczą, znacznie wspierały proces industrializacji i odbudowy gospodarki. Związanie z pracą i rodziną stanowiło główny trzon identyfikacji kulturowej i tożsamości polskich kobiet. Posługiwanie się

w dużej mierze analizą danych statystycznych, wielką ilością danych liczbowych, uważam jednak subiektywnie, jako humanistka, za najmniej skupiające uwagę i interesujące.

Za najciekawszą pod względem zarówno merytorycznym, jak i metodologicznym uznaję część drugą i trzecią, gdyż artykuły w nich zawarte najszerzej poruszają tematykę codziennego życia kobiet i ich realnych doświadczeń. Postanowiłam zatem poświęcić im w tej recenzji więcej miejsca i przybliżyć krótko każdy z artykułów, skupiając się na ich treści.

Część druga: „Wojenne i powojenne doświadczenia kobiet” składa się z pięciu artykułów dotyczących różnych aspektów funkcjonowania kobiet w latach 1939–1950. Pierwszy z nich dotyczy ich aktywizacji zawodowej na terenie Generalnego Gubernatorstwa w czasach okupacji niemieckiej. Autorka zwraca uwagę na propagandowy charakter zatrudniania kobiet na typowo męskich stanowiskach, a jednocześnie prezentuje podejście władz niemieckich do pań zamężnych, akcentujące ich pierwszorzędną rolę żony i matki. Mimo propagandowego równouprawnienia kobiet związanego z miejscami pracy, kobiety znajdowały zatrudnienie głównie w administracji, szkolnictwie czy w zakładach branży spożywczej i odzieżowej. Ich wynagrodzenie stanowiło ok. 80% wynagrodzenia mężczyzn. Co ciekawe, autorka problematyzuje także udział kobiet w nielegalnym handlu czarnorynkowym, który ówczesnie był ich rzeczywistą specjalnością, mimo wiążącego się z tym ryzyka. Interesująca jest także kwestia domowej sfery zarobkowania i wytwórstwa artykułów gospodarczych na własny użytek. Autorka w przypisach i w konkluzji zwraca uwagę na istotny fakt braku zasadniczej zmiany obyczajowej w zakresie działalności ekonomicznej kobiet. Zarówno przed wojną, jak i po niej kobiety podejmowały podobne zajęcia, a rządzący podobnie określali stawki wynagrodzenia kobiet oraz akcentowali istotność realizowania się w roli żony i matki.

Niewątpliwie na uwagę zasługuje opracowanie Beaty Kozaczyńskiej *Chlubne i mniej chlubne aspekty udziału kobiet w akcji ratowania dzieci wysiedlonych z Zamojszczyzny w dystrykcie warszawskim (1942–1943)*. Autorka w sposób ciekawy i obiektywny prezentuje niebanalny temat, analizuje akcje pomocowe organizowane w celu ratowania wysiedlonych z innych obszarów dzieci. Krytyczne podejście do tematu pozwala na przedstawienie znacznych anomalii w sposobie traktowania i postrzegania przysposobionych dzieci. Problemy emocjonalne kobiet, związane z tak trudnym i nowym doświadczeniem, często okazywały się niemożliwe do pokonania i dlatego opieka nad uratowanymi dziećmi oraz ich wychowanie nie były odpowiednie. Różne konwenanse wymusiły konieczność powstawania placówek opieki, takich jak

sierocińce czy koła opiekuńcze zarządzane przede wszystkim przez kobiety. Artykuł niezmiernie interesujący, opowiada bowiem o nieznanymi szerzej sprawach, ważnych dla środowiska i dziejów mieszkańców byłego Dystryktu Warszawskiego.

Następny artykuł *Kobiety z gruzów. Niemki na Dolnym Śląsku 1945–1647. Zarys problematyki badawczej* autorstwa Joanny Hytrek-Hryciuk opowiada o sytuacji kobiet w pierwszych latach po wojnie na Dolnym Śląsku. Największą wartością tej pracy są przeprowadzone przez autorkę badania, które stanowią podstawę źródłową publikacji. Przed kobietami, które wiele lat żyły samotnie – większość mężczyzn bowiem brała udział w wojnie – stały nowe obowiązki i rozterki. Opanowywanie miast przez armię radziecką stanowiło często dla niemieckiej ludności cywilnej pogrom. W wyniku powojennych aresztowań wiele kobiet trafiło do łagrów, w których zmuszone były walczyć o przeżycie. Kobiety pracujące jako pomocnice w jednostkach III Rzeszy osadzone zostały w obozach jenieckich, gdzie także nie mogły czuć się bezpiecznie. Wiele kobiet, by się bronić, decydowało się na związek z oficerami wojsk radzieckich, inne, którym udało się pozostać w mieście, pracowały w kuchniach, na roli bądź przy odgruzowywaniu miast. Autorka wskazuje, że do tej pory temat kobiecych doświadczeń tego okresu jest w nauce marginalizowany. Zauważa, że istnieje potrzeba badań interdyscyplinarnych służących zanalizowaniu doświadczeń niemieckich mieszkańców regionu i uchwycenia złożoności wyborów wynikających z przystosowania się do nowej sytuacji.

Autor kolejnego tekstu, *W cieniu Ravensbrück. Polki w Szwecji w latach 1945–1950*, Arnold Kłoncewicz, opowiada o kobietach uratowanych przez Szwedzki Czerwony Krzyż z hitlerowskich obozów koncentracyjnych. Wyjaśnia ich problemy adaptacyjne związane z przybyciem do Szwecji i znalezieniem się w nowej sytuacji. Brak zaufania i trudności z akceptacją zmienionych realiów życia, skutkowały powstawaniem problemów komunikacyjnych i emocjonalnych między Polkami a mieszkańcami Szwecji. Z czasem jednak nastąpiła normalizacja codziennej egzystencji, a kobiety zaczęły na nowo porządkować swoją sytuację, budowały nowe życie w Szwecji, jednocześnie łącząc się w działaniach dla dobra Polski. Autor zwraca także uwagę na powszechny wśród Polek dylemat dotyczący powrotu do kraju ojczystego i związane z nim problemy z konstruowaniem na nowo swojej tożsamości.

Zamykający część drugą monografii artykuł Anny Nowakowskiej-Wierchoś dotyczy działalności Związku Kobiet Polskich imienia Marii Konopnickiej we Francji. Organizacja funkcjonująca w latach 1947–1952 miała zrzeszać kobiety

niezależnie od wyznania religijnego i poglądów politycznych oraz nawoływać je do wspólnej walki z niemieckim najeźdźcą. Autorka ukazuje działania propagandowe mające na celu skupienie jak największej ilości kobiet. Akcje władz komunistycznych dawały odczuć Polkom we Francji, że powrót do macierzy i życie w Polsce jest najlepszą drogą do odzyskania prawdziwej wolności. Po tym, kiedy Związek Kobiet Polskich został rozwiązany w 1952 r., część kobiet wróciła do Polski, aczkolwiek jak zauważa autorka, kwestia ich zadowolenia z powrotu do kraju nie jest jasna i wymaga dodatkowych badań.

Blok trzeci, „Życie codzienne i przemiany społeczne”, jest zdecydowanie najciekawszy, dotyczy bowiem codziennego doświadczenia kobiet w kontekście społeczno-kulturowym. Pierwszy artykuł, napisany przez Katarzynę Florczyk, ma na celu konfrontację wykreowanego przez ideologię komunistyczną wizerunku przodownicy pracy z rzeczywistym losem kobiet z klasy robotniczej. Autorka analizuje materiały propagandowe oraz wywiady przeprowadzone z robotnicami i ich rodzinami. Ze względu na realizację planu sześcioletniego władze zmuszone były wykreować pozytywny wizerunek kobiety pracującej, aby zachęcić niezatrudnione kobiety do włączenia się w walkę o wykonanie planu. Prezentowane na łamach komunistycznych gazet profile kobiet przekraczających normy i pracujących wydajniej od mężczyzn kreśliły nowy model socjalistycznej kobiety. Stałe elementy propagandowe wskazywały, że zatrudnienie w produkcji to źródło radości, szansa na niezależność i nowe, lepsze życie. W rzeczywistości na chęć zatrudnienia w zakładach produkcyjnych wpływała możliwość awansu społecznego, związana głównie z tym, że zatrudnienie w fabryce dawało szansę zamieszkania w mieście i usamodzielnienia się kobietom pochodzącym ze wsi. Trudne warunki pracy były powszechne, jednak podporządkowanie społeczeństwa państwu, a więc nadrzędny cel komunistów, przez wiele lat udało się realizować za pomocą szeroko rozwiniętej maszyny propagandowej.

Drugi artykuł w tej części dotyczy funkcjonowania kobiet w mieście socjalistycznym. Na przykładzie Świdnika autorka, Edyta Krężolek, opisuje codzienne życie w socjalistycznym mieście, które w założeniu miało stanowić idyllę i gwarantować równość wszystkich mieszkańców. Autorka zajmuje się kwestiami związanymi z warunkami socjalnymi oraz pracą zawodową kobiet, uznając te sfery życia za najważniejsze społecznie. Świdnik to jedno z wielu miast, które powstało dzięki dużemu zakładowi i budowanym przy nim hotelom robotniczym. Warunki bytowe były w nich wysoce nieodpowiednie, a w mieście ciągle brakowało inwestycji mieszkaniowych. Autorka ukazuje rzeczywistość kobiet zatrudnionych w zakładzie produkcyjnym, niegodne

traktowanie oraz problemy molestowań seksualnych, których zresztą nie były w stanie udowodnić. Kobiety zajmujące się wyłącznie prowadzeniem domu nie były uznawane za prawdziwe patriotki, gdyż w czasie realizacji planu sześcioletniego nacisk na aktywność zawodową kobiet był kluczowy. Mimo wielu trudności spotykających na co dzień panie znajdujące się na marginesie życia społecznego zarówno w domu jak i w pracy, dla kobiet ze wsi i małych miast zamieszkanie w miastach robotniczych stanowiło jeden z niewielu sposobów na polepszenie swojego bytu.

Kolejny artykuł, autorstwa Magdaleny Zapolskiej-Downar, poświęcony jest zderzeniu myśli feministycznej rodzącej się na Zachodzie z konstruktem emancypacji, jaki był możliwy w świecie socjalistycznym. Autorka opisuje zdarzenie w Łodzi. Jeden z tamtejszych artystów zorganizował jesienią 1981 r. wystawę sztuki konceptualnej, na którą zaprosił gości zza granicy. W jej trakcie niemiecka artystka Rune Miels zamierzała wygłosić manifest feministyczny do łódzkich włókniarek, jednak, co znaczące, jej konfrontacja z realiami pracy i życia tych kobiet sprawiła, że musiała zredefiniować swój apel. „Tymczasem sytuacja spotkanych robotnic spowodowała wygłoszenie przez artystkę apelu, który mógłby uchodzić za manifest XIX-wiecznych socjaldemokratów. Warunki, w jakich przyszło żyć robotnicom w państwie tzw. realnego socjalizmu, okazały się całkowicie nieprzystające do perspektywy zachodniego feminizmu, nie tylko liberalnego czy radykalnego, ale nawet socjalistycznego”³. Polityka emancypacyjna w Polsce uwidaczniała się jedynie w masowym podejmowaniu pracy zawodowej przez kobiety, możliwości kształcenia oraz decydowania o własnej rozrodczości, w żadnym stopniu nie przełamywała jednak modelu patriarchalnego i tradycyjnego myślenia o rodzinie. Co więcej, jak podkreśla autorka, podejmowanie pracy dla wielu kobiet było spowodowane wyłącznie przymusem ekonomicznym, a nie było wyrazem emancypacji i równouprawnienia. Artykuł niezmiernie ciekawy, ukazuje bowiem różnice nie tylko w funkcjonowaniu, ale przede wszystkim w myśleniu, między dwoma światami, jakie stanowiły państwa zachodnie i socjalistyczny blok wschodni.

Modele kobiecości i kontrola urodzeń w Polsce w latach 1945–1989 to czwarty artykuł tej części, napisany przez Aleksandrę Szlagowską. Nie ukrywam, że dla mnie samej jest to najbardziej interesujący tekst, gdyż mieści się w zakresie, którym szczególnie interesuję się w swoich pracach badawczych. Autorka dotyka tematu zmian obyczajowych w kwestii funkcjonowania

³ *Kobiety „na zakręcie”...*, s. 237.

małżeństwa i rodziny. Wraz z końcem wojny, aktywizacją zawodową kobiet i brakiem czasu na realizację tradycyjnie przypisanych kobiecie ról społecznych, znacznie zmniejszył się stopień dzietności. Odsuwanie przez państwo problemów związanych z seksualnością sprawiło, że aborcja stała się bardziej popularna niż wchodzące na rynek tabletki antykoncepcyjne czy mechaniczne środki zapobiegania ciąży, np. prezerwatywy, które w zasadzie nie były dostępne. Autorka w swojej pracy przedstawia najbardziej wyraźne modele kobiecości wykreowane po wojnie w społeczeństwie polskim, to jest wizerunki: matki Polki, przodownicy pracy, kobiety jako żony przy mężu, robotnicy wiejskiej oraz kobiety – pracownicy. W sposób interesujący autorka opisuje realne funkcjonowanie sylwetek kobiecych w tym okresie, analizując ówczesne myślenie o kobietach. Dane prezentowane w tekście są ciekawe i niejednokrotnie zaskakujące.

Następny artykuł, napisany przez Iwonę Demczyszak, dotyczy roli kobiety, jaka propagowana była w latach 50. i 60. XX w. przez Kościół katolicki. Nauka wyznaniowa podkreślała rolę kobiety jako matki, żony i opiekunki ludzkiego życia. Rozdział Kościoła od państwa nie pomógł klerowi w propagowaniu wyznawanych wartości, jednak przedstawiciele Kościoła uświadamiali kobietom i społeczeństwu wady systemu politycznego i przyjętych przez komunizm regulacji prawnych. Kościół podkreślał istotność sakramentów, poruszał także temat przerywania ciąży, apelując do lekarzy i pielęgniarek o obronę najważniejszych wartości i ludzkiego życia.

Kolejny tekst dotyczy działalności Kół Gospodyń Wiejskich na terenie Dolnego Śląska w latach 1957–1975. Kobieca organizacja na wsi cieszyła się dużym zainteresowaniem, jednak członkinie różnych organizacji nie potrafiły ze sobą współpracować. Programy kół zakładały przede wszystkim edukację kobiet w zakresie racjonalnego gospodarowania, rozwijania kultury pracy i życia rodziny wiejskiej, a także podniesienie kultury, edukacji czy warunków socjalnych oraz higienicznych na wsi. Najważniejsza była jednak integracja mieszkańców i wzajemna pomoc, która jak wynika z analiz autorki, pomagała niejednokrotnie mieszkańcom wsi przeżyć trudny okres polityki PRL.

Artykułem zamykającym część trzecią jest tekst *Sytuacja społeczno-zawodowa kobiet w ostatniej dekadzie PRL na przykładzie województwa białostockiego* autorstwa Emilii Świętochowskiej. Autorka zwraca uwagę na fakt, że oprócz motywacji finansowych, istotną wartością podjęcia pracy zawodowej były dla kobiet kontakty z ludźmi. Pisze o problemach kobiet, które dostrzegały nierówne traktowanie w porównaniu z mężczyznami, skarżyły się na niższe płace mimo podobnych obowiązków oraz brak znacznej

pomocy w wychowywaniu dzieci i zajęciach domowych. Ówczesny rozwój technologii, pojawienie się pierwszego sprzętu AGD nie poprawiły zanadto sytuacji kobiet, która na zajęcia domowe poświęcała przeciętnie ok. pięciu godzin. Autorka jako jedyna w publikacji podejmuje też kwestię rozrywki, którą dla większości społeczeństwa były spotkania z rodziną bądź znajomymi. Znaczący był jednak problem alkoholizmu, który społecznie odbierany był różnorodnie, przez pryzmat płci. Pijani mężczyźni budzili politowanie, ale kobiety spotykały się z nieskrywaną pogardą. Autorka przytacza wiele wypowiedzi kobiet, co znacznie wzbogaca tekst i sprawia, że opis staje się bardziej naturalny.

Artykuły z dwu środkowych części można odczytywać na wielu poziomach. Po pierwsze, są to teksty o kobietach, jednak w istocie ukazują one ówczesne polskie społeczeństwo i dotyczą przemian pewnych norm i wartości, radzenia sobie w nowych sytuacjach. Analiza życia kobiet służy nakreśleniu szerokiego kontekstu doświadczeń społecznych w trudnych czasach. Niepodważalna jest także wartość relacji pochodzących z badań własnych autorów. Oddanie głosu kobietom doświadczającym opisywanej rzeczywistości pozwala na bardziej precyzyjne, a także bardziej zajmujące przedstawienie sytuacji i formułowanie wniosków.

Czwarta, zarazem ostatnia część książki omawia zainteresowanie kobietami w sztuce oraz ich praktyczną działalność związaną z tym obszarem. Teksty dotyczą twórczości rzemieślniczej, obecności kobiet w polskim filmie dokumentalnym, prozie socjalistycznej, fantastyce czy działalności kobiet w obszarze street artu, graffiti. Przedstawienie twórczości wybranych profili kobiecych w pojedynczym artykule jest oczywiście niemożliwe. Zamieszczone tu teksty ujmują zatem jedynie pewien zakres ich działalności, zwracając uwagę na ich obecność (bądź nieobecność) w różnych sferach kultury i sztuki. Niezmiernie istotne w takich rozważaniach jest jednak zaznajomienie się z wytworami omawianymi w tekstach, aby zrozumieć istotę funkcjonowania kobiet w ich zakresie.

Różnorodność podjętej problematyki sprawia, że książka jest zajmująca i godna uwagi. Wieloaspektowy opis sylwetek kobiecych w rzeczywistości nie przedstawia jedynie ich działalności i stylów życia. Zaprezentowane mikrohistorie w sposób naturalny łączą się z uniwersum działań mieszkańców, sposobów ich funkcjonowania, komunikacji, postrzegania rzeczywistości społecznej i pewnych redefinicji. *Kobiety «na zakręcie» 1933–1989* to złożone studium analizujące procesy odbudowywania, reorganizacji świata zniszczonego wojną i ogarniętego komunizmem. Autorzy podejmują próbę

krytycznego spojrzenia na minioną epokę, a o historii mówią w sposób atrakcyjny, ukazując ją przez pryzmat ludzkich losów w zmieniającym się kontekście historyczno-politycznym. Badacze umiejętnie wykorzystali materiały zgromadzone w archiwach, jak również zebraną bazę relacyjną zgromadzoną w trakcie prowadzonych przez siebie wywiadów. Co warte podkreślenia, nie spotykamy się tu z próbą ujednoczenia profilu kobiety, przeciwnie – artykuły wybrane do publikacji wskazują na rozmaite modele ukształtowane przez różnego rodzaju doświadczenia.

Różnice metodologiczne w tekstach przekładają się na formę i wartość publikacji. Przedstawienie szczegółowych danych statystycznych oraz ich analiza są z jednej strony wymagane, zwłaszcza w przypadku braku możliwości zdobycia informacji z innych źródeł, jednak sprawia to czasem, że tekst przestaje być zajmujący. Za najmniej ciekawe (subiektywnie, jako antropolog), uważam fragmenty części pierwszej, w których autorzy korzystali głównie z danych liczbowych. Daje się w nich odczuć pewien nadmiar zestawień arytmetycznych, ilościowych oraz brak analizy uzupełniającej. Z punktu widzenia badacza kultury najciekawsza jest bez wątpienia druga i trzecia część monografii. Zwłaszcza trzecia stanowi szeroką panoramę codzienności i w sposób wielopłaszczyznowy prezentuje powszednie życie mieszkanek Polski w świecie zdominowanym przez socjalizm.

Niewątpliwym atutem jest różnorodność autorów, w większości to historycy, którzy niejednokrotnie specjalizują się w tematach, o których pisali. Treści ukazane w publikacji przedstawione są w sposób przejrzysty; teksty napisane językiem naukowym pozbawione są niezrozumiałych pojęć, przez co stają się bardziej przystępne dla szerszego grona odbiorców, co uważam za oczywistą zaletę. Pojawiają się pojedynczo błędy ortograficzne, stylistyczne czy urwane końcówki, jednak nie wpływają one na odbiór pracy. Publikacja jest bardzo ciekawa merytorycznie, ze względu na zastosowanie wspomnianego już, wielopłaszczyznowego spojrzenia na problem i rozpiętości zawartych informacji. Nie można natomiast pominąć kwestii z tym związanej, która stanowi wadę niemal każdej publikacji pokonferencyjnej, zwłaszcza jeśli jej zakres tematyczny jest tak szeroki jak życie i działalność kobiet w rozległym okresie czasu. To przede wszystkim ograniczenie objętościowe tekstów. Książka, na którą składają się omówione pokrótce w niniejszej recenzji artykuły, stanowi z jednej strony podsumowanie rozważań i dyskusji konferencyjnych, lecz z drugiej jest doskonałym przyczynkiem do dalszych poszukiwań i rozwoju dyskursu.

Kalejdoskop spojrzeń na tematykę kobiecą okresu powojennego owocuje obfitością zróżnicowanej bibliografii, zatem także pod tym względem warto

przyjrzeć się tej publikacji. Zainteresowani tematem znajdują cenne wskazówki, bowiem w przypisach każdego artykułu znajduje się mniej lub bardziej obszerny wykaz literatury dotyczącej poruszanych przez autorów problemów. W tym kontekście mam jednak zastrzeżenie: korzystając z literatury wydawanej przed 1989, autorzy powinni być w pewnej mierze nieufni bądź przynajmniej zwracać w tekście uwagę na kwestię wiarygodności. Z uwagi na wszechobecną cenzurę autorzy tych prac mogli pomijać wiele informacji, lub pisać w sposób nieobiektywny. W żadnym z prezentowanych w publikacji artykułów nie pojawiły się jednak podejrzenia odnośnie do obiektywizmu i słuszności źródeł. Wierzę, że były one starannie wybierane, a umieszczona na końcu rozprawy całość bibliografii to doskonały przewodnik dla innych badaczy zainteresowanych tematem. Niemniej jednak szerokie ujęcie losów kobiet to wynik ciekawej koncepcji, dzięki której tytułowy „zakręt” można rozumieć na wiele sposobów i rozwinąć dzięki niemu wiele rozmaitych wątków. Pozwala to zapełnić pewne historiograficzne luki związane z dotychczasową nieobecnością kobiet w zainteresowaniach badawczych.

Na tle interesujących rozważań zawartych w znacznej części rozprawy rozczarowuje brak podsumowania całości. Tak obfita praca, dotycząca wielu obszarów życia i działalności kobiet powinna, według mnie, zawierać wnioski dotyczące całości. Napisane w różnych językach streszczenia poszczególnych artykułów znajdujące się na ich końcu są niewystarczające. Jest to niewątpliwie pewien niedostatek.

Działania Instytutu Pamięci Narodowej budzą w społeczeństwie polskim wiele emocji. Gromadzenie archiwów dotyczących XX-wiecznej Polski oraz odkrywanie szczegółów pracy Urzędu Bezpieczeństwa, Służby Bezpieczeństwa dla wielu żyjących jeszcze osób i ich rodzin pozostaje kłopotliwe. Nie można jednak instytucji tej odmówić wkładu w działalność naukową, bowiem w ciągu 15 lat działalności trzon IPN zajmujący się aktywnością dydaktyczną – Biuro Edukacji Publicznej wykonało za pomocą różnych środków (warsztaty, wystawy, szkolenia, konferencje, publikacje) wiele pracy na rzecz rozwoju i ciągłego poszerzania dyskursu związanego z funkcjonowaniem Polski w czasach, z którymi – mam wrażenie – ciągle jeszcze nie potrafimy się rozliczyć czy pogodzić. Wartość edukacyjna podejmowanych przez IPN inicjatyw jest na pewno warta uwagi.

Powstały w ramach tych działań projekt „Kobiety «na zakręcie» 1933/1939–1990” realizowany od 2012 r. i książka będąca jego efektem, są niezmiernie ciekawe, dotyczą bowiem różnorodnych problemów społecznych. W pracy znaleźć można obrazy różnych klas społecznych, zarówno robotników, chłopstwa,

jaki i warstwy wyższej, władzy. Przedstawienie ich codziennego życia, wymagającego przystosowania do nowych warunków oraz rzeczywistego radzenia sobie w trudnych sytuacjach jest dla czytelnika z wielu względów interesujące. Przede wszystkim sylwetki kobiet ukazane w publikacji to często wybrane mikrohistorie, które odzwierciedlają w sposób znacznie szerszy funkcjonowanie całości narodu polskiego w latach 1933–1989. Próba krytycznej oceny, analizy ówczesnej sytuacji na podstawie wykorzystanych materiałów źródłowych i badań własnych autorów to niewątpliwa zaleta recenzowanej pracy. Autorzy w sposób sugestywny i przejrzysty dążą do oddania prawdy i atmosfery opisywanych czasów.

Summary

“Women ‘on the bend’ 1933/1939–1990”: A book review

Women “on the bend” 1933/1939–1990 is a publication issued by the Wrocław Department of IPN (the Institute of National Remembrance) in 2014. It is a complex study analyzing the processes of rebuilding, a reorganization of the world that was destroyed during the war and engulfed by communism. The authors attempt a critical look at a bygone era. Twenty-three articles included in four parts relate to various areas and open a new series of publications of the Wrocław Department of IPN: *Women’s recovered stories*. The editors of the publication are Ewa Chabros and Agnieszka Klarman; among the authors are historians from IPN and researchers originating from the sciences: history, art history, literature, anthropology, education, law and medicine. The multiplicity of disciplines present in the discussion on women’s lives in the aforementioned times results in a multidimensional approach to this issue. The nationwide dimension of the project is also important: it provides a more complete picture of the functioning of Polish women. Microhistories presented in the book naturally connect with universe of citizens’ activities, methods of their functioning, communication, perception of social reality and some redefinition. The review focuses on the second and third part of the book, which includes analyses written from a cultural perspective. They show a wide panorama of everyday life and its multidimensional character in a world dominated by socialism.